

Sygn. akt : II AKa 198/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2008 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-----------------------|--|
| Przewodniczący | SSA Wojciech Kopczyński |
| Sędziowie | SSA Jolanta Śpiechowicz SSO del. Beata Basiura (spr.) |
| Protokolant | Bożena Drzymalla |

przy udziale **Prokuratora Prok. Kraj. del. Przemysława Piątka**

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2008 roku sprawy

1. **M. P.**syna H.i B.

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i inne

2. **K. W.**syna R.i H.

ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 listopada 2007 roku sygn. akt. XXI K 113/06

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie 2 przyjmuje, iż M. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił 103 g substancji psychotropowej w postaci amfetaminy za łączną kwotę 3.060 złotych i stację CD-ROM oraz środka odurzającego w postaci haszyszu w ilości 11 g za łączną kwotę 220 złotych, zaś bez tego celu udzielił 10 g amfetaminy, a nadto przyjmuje, że podstawą prawną nadzwyczajnego złagodzenia kary jest wyłącznie przepis art. 60 § 2 i § 6 pkt 1 k.k.,

2. eliminuje z opisu czynu przypisanego K. W.

w punkcie 6 znamion „znaczej ilości” i przyjmuje, że czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia

29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., zaś podstawę wymiaru kary stanowią przepisy art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 2 k.k. przy zastosowaniu

art. 11 § 3 k.k.,

3. w punkcie 10 przyjmuje, że orzeczony wobec M. P.środek karny obejmuje przypadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa przypisanego w punkcie 2 w kwocie

3.310 złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonych M. P.i K. W.na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego

w 1/2 części oraz obciąża ich opłatą za II instancję w kwocie po

700 (siedemset) złotych.

Sygn. akt II AKa 198/08

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 26 listopada 2007 roku w sprawie o sygn. akt XXIK 113/06 uznał M. P.za winnego tego że:

1. w okresie od 18 lutego 2006 roku do 7 marca 2006 roku w S. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w ilości 15 gram amfetaminy, to jest czynu z art. 62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w okresie od stycznia 2004 roku do 7 marca 2006 roku w S.– działając czynem ciągłym, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak i bez tego celu – udzielił B. R., małoletniemu A. S. (1), D. K., małoletniemu K. J., A. P., M. N. (1), G. H., małoletniemu i pełnoletniemu M. W.i M. N. (2)wiele razy substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 113 gram za łączną kwotę 3360 zł i stację CD-ROM oraz udzielił małoletniemu A. S. (1), małoletniemu K. P., małoletniemu A. N.i A. P.kilkanaście razy środka odurzającego w postaci haszyszu w łącznej ilości 11 gram za łączną kwotę 220 zł, to jest czynu z art.59 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art.58 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku przy zastosowaniu art.11§2 kk i art.12 kk i za to przy zastos. art.11§3 kk z mocy art.59 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.60§2 pkt 2 i §6 pkt1 kk i art.33§2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w ilości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł,

3. w okresie od listopada 2004 roku do grudnia 2004 roku w S.działając czynem ciągłym w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w kwocie 40 zł, stosował przemoc wobec pokrzywdzonego K. J.w postaci dwukrotnego uderzenia po ciele i dwukrotnego szarpania oraz używał wobec pokrzywdzonego groźby bezprawne to jest czynu z art.191§2 kk w zw. z art.12 kk i za to na mocy art.191§2 kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art.85 kk i art.86§1 kk Sąd połączył powyższe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu M. P.karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 7 marca 2006 roku do dnia 9 października 2006 roku.

Sąd Okręgowy uznał nadto K. W.za winnego tego, że :

1. w okresie od 4 marca 2006 roku do 9 marca 2006 roku w C. i w S. wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w ilości 5,89 grama haszyszu, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, to jest czynu z art.62 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w okresie od sierpnia 2005 roku do dnia 18 lutego 2006 roku w S.- działając czynem ciągłym, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – wprowadził do obrotu i udzielił kilkakrotnie M. P. znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości 200 gram za łączną kwotę 3600 zł oraz środka odurzającego w postaci haszyszu w ilości 15 gram za kwotę 250 złotych, to jest czynu z art.56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastos. art.11§2 kk i art.12 kk i za to przy zast. art.11§3 kk na mocy art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w ilości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł.

Na mocy art.85 kk i art.86§1 kk Sąd połączył powyższe kary pozbawienia wolności i orzekł oskarżonemu K. W. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od 9 marca 2006 roku do 13 października 2006 roku.

Na podstawie art.45§1 kk Sąd orzekł wobec obu oskarżonych środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa:

- wobec M. P. w kwocie 3610 zł (pkt 10 wyroku).
- wobec K. W. w kwocie 3850 zł (pkt 11 wyroku).

Wobec obu oskarżonych Sąd na podstawie art.70 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych zapisanych w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych z karty 235 akt sprawy, a nadto wobec oskarżonego M. P., na podstawie art.70 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zarejestrowanego pod pozycją 57/06 księgi dowodów rzeczowych SO w Katowicach.

Ponadto na zasadzie art. 627 kpk, art.2 ust.1, art.3 ust.1 i art. 6 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od obu oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki oraz opłatę w kwocie po 700 złotych.

Wyrok został zaskarżony apelacjami obrońców obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego K. W. zaskarżył wyrok w pkt.6,7,11,15 i zarzucił:

1. obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

- art. 4 kpk poprzez bezkrytyczne przyjęcie wyjaśnień oskarżonego M. P. obciążających oskarżonego W., pomimo uzasadnionych wątpliwości co do ich wiarygodności w tym zakresie ze względu na istniejący konflikt pomiędzy współoskarżonymi, a także pomimo istnienia licznych nieścisłości i rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego P.,
- art. 5 § 2 kpk poprzez nieuwzględnienie na korzyść oskarżonego faktu, iż oskarżony P. odmówił odpowiedzi na pytania obrońcy oskarżonego W. oraz Sądu w zakresie, w jakim złożył wyjaśnienia obciążające oskarżonego W., przez co uniemożliwił weryfikację tych twierdzeń, które stanowią jedyny dowód obciążający oskarżonego,
- art. 7 poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż współoskarżeni poznali się latem 2005 roku, podczas gdy zarówno z wyjaśnień oskarżonego W., jak i zeznań świadka D. wynika, iż poznali się dopiero na przełomie roku 2005 i 2006, wobec czego oskarżony W. nie mógł udzielać w 2005r. środków odurzających M. P.,

- art. 366 § 1 kpk poprzez niedostateczne wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności od kogo i za jaką kwotę miał oskarżony kupować amfetaminę,
- art. 424 kpk poprzez niedostateczne uzasadnienie podstaw faktycznych i prawnych zaskarżonego wyroku

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony K. W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał oskarżonemu M. P. środków odurzających, podczas gdy właściwa ocena całokształtu materiału dowodowego powinna prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. W. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. P. zaskarżył wyrok w pkt. 2, 3, 4 i 10 i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku i mający istotny wpływ na jego treść przez przyjęcie, że:

-
- oskarżony M. P. wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak i bez tego celu, udzielał substancji psychotropowej w postaci amfetaminy oraz środka odurzającego w postaci haszyszu w okresie od stycznia 2004r. do 07.03.2006r., podczas gdy okres ten powinien być przyjęty od marca 2005r. oraz że udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak i bez tego celu osobom wymienionym w pkt. 2 wyroku amfetaminę w łącznej ilości 113 gram za łączną kwotę 3360 zł i stację CD-ROM oraz haszysz w łącznej ilości 11 gram za łączną kwotę 220 zł, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony udzielił świadkom A. S. (2), B. R., K. P., D. K., A. P., M. N. (1), G. H., M. W. oraz M. N. (2) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 63 gram oraz środka odurzającego w postaci haszyszu w łącznej ilości 10 gram,
-
- oskarżony udzielał odpłatnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy małoletniemu świadkowi K. J. oraz środka odurzającego w postaci haszyszu małoletniemu świadkowi A. N., podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na nie budzące wątpliwości przyjęcie dopuszczenia się przez oskarżonego tego czynu,
-
- oskarżony udzielał odpłatnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy świadkowi G. H., gdy z zebranego materiału dowodowego, w tym z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka M. N. (2) wynika, iż oskarżony udzielał G. H. tej substancji wyłącznie nieodpłatnie, nie mając za podstawę swego działania jakiegokolwiek celu zarobkowego czy osobistego, a nadto w łącznej ilości ok. 5 gram, a nie jak przyjął Sąd I instancji - 10 gram,
-
- oskarżony udzielając amfetaminy lub haszyszu małoletniemu A. S. (1), M. W. oraz K. P. posiadał wiedzę odnośnie wieku wymienionych, to jest obejmował zamiarem zniwiedzenia środka odurzającego osobom małoletnim, podczas gdy z uwagi na zebrany w sprawie materiał dowodowy, a także poziom znajomości wymienionych przez oskarżonego, w pełni uzasadnionym jest stanowisko oskarżonego, wedle którego działał on w przekonaniu, iż wymienieni w chwili czynów objętych zarzutami byli pełnoletni,
-
- oskarżony udzielił świadkowi D. K. amfetaminę w łącznej ilości 10 gram na łączną kwotę 300 zł oraz świadkowi M. W. - w łącznej ilości 15 gram za łączną kwotę 420 zł i napęd CD-ROM, podczas gdy w rzeczywistości oskarżony udzielił wymienionym amfetaminę w łącznej ilości kolejno po 5 i 10 gram, za łączną kwotę po 150 i 300 zł,

- .
- oskarżony w okresie od listopada 2004r. do grudnia 2004r. w S.Śl., działając czynem ciągłym, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w kwocie 40 zł, stosował przemoc wobec pokrzywdzonego K. J. w postaci dwukrotnego uderzenia po ciele i dwukrotnego szarpania oraz używał wobec pokrzywdzonego groźby bezprawne, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na niebudzące wątpliwości przyjęcie dopuszczenia się przez oskarżonego tego czynu, w szczególności po uwzględnieniu tego, że ustalenia te zostały poczynione głównie w oparciu o zeznania świadka K. J., zdaniem obrony – niewiarygodne i niespójne, nie znajdujące poparcia tak w wyjaśnieniach oskarżonego, jak i w zeznaniach istotnych dla sprawy świadków.

2. naruszenie norm postępowania karnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

- .
- art. 4 kpk poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, z pominięciem okoliczności przemawiających na jego korzyść, zwłaszcza w zakresie rozstrzygnięcia kwestii winy oskarżonego w popełnieniu czynów objętych pkt. 6, 7 i 12 aktu oskarżenia oraz odnośnie oceny strony podmiotowej zarzucanych mu czynów, zwłaszcza w ramach analizy wiedzy oskarżonego co do wieku małoletnich A. S. (1) oraz M. W. w chwili udzielenia im substancji psychotropowej w postaci amfetaminy,

- .
- art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego powstałych w toku postępowania istotnych wątpliwości, dotyczących zwłaszcza ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy udzielonej świadkowi D. K. oraz M. W., okoliczności przyjętego przez Sąd I instancji faktu wymuszania, przy użyciu przemocy i bezprawnych gróźb, zwrotu wierzytelności od świadka K. J. oraz przyjętego faktu udzielania mu przez oskarżonego amfetaminy, a także udzielania świadkowi A. N. haszyszu,

- .
- art. 7 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i orzekanie na niedopuszczalnej zasadzie arbitralności poprzez: bezzasadną odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie dotyczącym rzeczywiście udzielonej ilości środka odurzającego oraz substancji psychotropowej, a także osób którym substancji tych udzielono oraz okoliczności w jakich zdarzenia te miały miejsce, a także oparcie się w ramach ustaleń faktycznych objętych pkt 12 aktu oskarżenia oraz pkt 3 zaskarżonego wyroku w przeważającej mierze na zeznaniach świadka K. J., nie uwzględniając wyjaśnień oskarżonego oraz spójnych, bezstronnych i wzajemnie się uzupełniających zeznań świadków, stanowiących o niewiarygodności zeznań świadka J.,

- .
- art. 424 § 1 pkt 1 kk poprzez brak należytego, pozwalającego na merytoryczną kontrolę instancyjną uzasadnienia, pomimo jego znacznej obszerności, w oparciu o jakie dowody Sąd I instancji przyjął:

- a. ilości udzielonych przez oskarżonych narkotyków, osób którym ich udzielał, a także okoliczności i strony podmiotowej tych czynów przy jednoczesnym braku wskazania dlaczego odmówił wiarygodności dowodom przeciwnym, a w szczególności wyjaśnieniom oskarżonego w tej materii,
- b. sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu określonego w pkt 3 zaskarżonego wyroku przyjmując za wiarygodne zeznania świadka K. J., przy jednoczesnym braku należytego wskazania przyczyn odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego.

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, w stosunku do wagi i społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił oraz przy uwzględnieniu wieku oskarżonego, jego uprzedniej niekaralności, pozytywnej opinii środowiskowej wobec osoby oskarżonego, a także jego postawy w toku postępowania

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- a.
- a. uniewinnienie oskarżonego od czynów zarzucanych mu w pkt. VI i VII aktu oskarżenia, przypisanych oskarżonemu w pkt 2 zaskarżonego wyroku, a mających polegać na:
 - .
 - –.
 - tym, że w okresie od stycznia 2004r. do października 2004r. w S., wbrew przepisom ustawy, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kilkunastokrotnie udzielił małoletniemu K. J. (1) środki odurzające w postaci amfetaminy o łącznej ilości 30 gram za kwotę łączną 900 zł,
 - .
 - –.
 - tym, że w styczniu 2006 r. w S. wbrew przepisom ustawy, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu A. N. środków odurzających w postaci 1 grama haszyszu za kwotę 20 zł,
- b.
- b. uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu w pkt XII aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt. 3 zaskarżonego wyroku, polegającego na działaniu w okresie od listopada do grudnia 2004r. w S., z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu i stosowaniu przemocy wobec K. J., w celu wymuszenia zwrotu wierzycelności w kwocie 40 zł, poprzez dwukrotne uderzenie po ciele i dwukrotne szarpanie oraz używanie wobec pokrzywdzonego gróźb bezprawnych,
- c.
- c. przyjęcie, iż oskarżony nie miał świadomości co do faktu małoletniości osób, którym udzielał środków odurzających lub substancji psychotropowych, a zatem poprzez zmianę kwalifikacji prawnej działań objętych czynem ciągłym przypisanym oskarżonemu w pkt. 2 zaskarżonego wyroku, do których popełnienia oskarżony przyznał się w całości lub części i przyjęcie, iż czyn ten wyczerpuje znamiona występkę z art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 58 ust.1 tej ustawy przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 12 kk
- d.
- d. wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania przy zastosowaniu dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia orzekanej kary.

Ponadto z ostrożności procesowej, przy przyjęciu przez Sąd, iż oskarżony działał w ramach naruszenia art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 58 ust. 1 tej ustawy przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 12 kk obrońca wniósł o przyjęcie że przypisany oskarżonemu czyn w zakresie dotyczącym osób małoletnich stanowi przypadek mniejszej wagi oraz wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, przy zastosowaniu dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia orzekanej kary, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził co następuje:

Apelacje obrońców obu oskarżonych nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzuty zawarte w obu apelacjach sprowadzają się do naruszenia przepisów prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie uchybił żadnemu ze wskazanych w apelacjach przepisów postępowania. Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych nie pominął żadnych dowodów, lecz je przeanalizował i rozważył, a w konsekwencji swego rozumowania doszedł do przekonania o wiarygodności jednych i niewiarygodności drugich. Ocena dowodów oparta

jest na całokształcie materiałów postępowania ujawnionych na rozprawie. Stanowisko swoje w przedmiocie oceny dowodów sąd orzekający należycie uzasadnił, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, a także wskazań wiedzy. Ocena ta nie przekracza granic określonych w art.7 kpk i tym samym korzysta z ochrony przewidzianej w tym przepisie. Zarzut obraży art.7 kpk może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył powyższe zasady. Tymczasem obrońcy usiłując podważyć ocenę dokonaną przez Sąd, a także poczynione w oparciu o nią ustalenia, nie wskazali żadnych rzeczowych argumentów wskazujących na to, że jest ona dowolna. Wbrew temu co podnoszą obrońcy, swoje rozumowanie Sąd należycie przedstawił w obszernych pisemnych motywach wyroku. Brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art.410 kpk i art.424 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art.5§2 kpk. Tego rodzaju uchybień i o takim stopniu, by rodziły one wątpliwości co do trafności zaskarżonego wyroku – Sąd Apelacyjny nie stwierdził.

Choć uzasadnienie wyroku, ze względu na nadmierną drobiazgowość, w tym zbędną część sprawozdawczą (cytowanie relacji oskarżonych i świadków), powtarzanie pewnych ocen, jest mało czytelne i może budzić zastrzeżenia, to nie narusza ono przepisu art.424 §1i 2 kpk i pozwala na pełną kontrolę odwoławczą. Przedstawia w sposób drobiazgowy rozumowanie Sądu I instancji, wskazuje jakie fakty sąd uznał za udowodnione i w oparciu o jakie dowody, jakim dowodom i dlaczego nie dał wiary.

Wskazać należy, że art. 4 kpk formułuje naczelną zasadę procesu karnego o charakterze dyrektywy ogólnej – zasadę obiektywizmu, adresowaną do organów procesowych, a wyrazem jej przestrzegania jest m.in. dokonanie prawidłowej oceny dowodów z uwzględnieniem tych, które przemawiają na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Tak też w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy postąpił, rozważając całokształt zebranych dowodów, zarówno tych przemawiających na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych, a rzeczą dalszą jest ich ocena pod kątem dania wiary lub nie. Obrońcy stawiając tego rodzaju zarzut w istocie kwestionują przeprowadzoną przez Sąd ocenę dowodów, przy czym nie wskazali właściwie żadnych okoliczności, które tą ocenę by podważały. Przedstawiona zaś przez nich ocena jest jedynie przeciwstawną Sądowi, jednostronną oceną, pomijającą wszystkie te okoliczności, które sugerowane przez nich oceny i wnioski obalałyby.

Co do zarzutu naruszenia przepisu art.5§2 kpk przypomnieć trzeba, iż o naruszeniu reguły in dubio pro reo nie można mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Skoro w przedmiotowej sprawie takie nie zaistniały, to brak podstaw do przyjęcia, by doszło do obraży tego przepisu.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego K. W.należy stwierdzić, że wbrew stawianym zarzutom Sąd Okręgowy w sposób szczególnie wnikliwy i zgodny z treścią art. 7 kpk dokonał oceny zarówno wyjaśnień oskarżonych, jak i świadka D. D., gdyż w istocie były to jedyne dowody, których analiza dała podstawy do ustaleń w zakresie czynu zarzucanego W.w pkt XV aktu oskarżenia. Nie jest tak jak twierdzi obrońca, że sąd bezkrytycznie przyjął wyjaśnienia oskarżonego M. P., bo właśnie ich treść i podnoszone przez niego okoliczności poddane zostały wszechstronnej ocenie. Sugerowanie przez obrońcę konfliktu między oskarżonymi uzasadniającego wątpliwość co do wiarygodności wyjaśnień M. P.nie znajduje żadnego przełożenia w realiach sprawy. Ani K. W.w toku postępowania ani obrońca w apelacji nie wskazali żadnych okoliczności wskazujących na rzeczywisty konflikt, który ewentualnie mógłby skłonić P.do fałszywego pomówienia. To że W.składając wyjaśnienia stwierdził, iż nie lubi P.i nie pałają do siebie sympatią nie dowodzi powyższego (k.54).

Nie ma racji obrońca zarzucając Sądowi naruszenie przepisu art.5§2 kpk poprzez nieuwzględnienie na korzyść oskarżonego faktu, iż oskarżony P. odmówił odpowiedzi na pytania obrońcy oskarżonego W. i Sądu. Prawo do odmowy wyjaśnień jest wyrazem prawa do obrony, nikt nie może zmusić oskarżonego do składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na pytania, a skorzystanie z tego prawa nie może dla niego rodzić negatywnych skutków procesowych, ale też nie może być tak, że poczytuje się to na korzyść współoskarżonego, uprzednio pomówionego. To Sąd w ramach tych dowodów, którymi dysponuje winien rozstrzygnąć, czy pozwalają one na uznanie wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne, czy nie, a dopiero w razie stwierdzenia, że istnieją w tym zakresie nie dające usunąć się

wątpliwości postąpić zgodnie z przepisem art.5§2 kpk. W realiach przedmiotowej sprawy nie można stwierdzić, by Sąd Okręgowy powziął tego rodzaju wątpliwości.

Wskazać należy, że dowód z pomówienia może być dowodem winy o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, nie jest wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia. Za takie właśnie należy uznać wyjaśnienia oskarżonego P.w części wskazującej na K. W.jako tego u którego od sierpnia 2005 roku do lutego 2006 roku zaopatrywał się najpierw w amfetaminę, później w mniejszym zakresie w haszysz. Przypomnieć należy, że już w pierwszych wyjaśnieniach po zatrzymaniu, kiedy to sam od siebie P.wskazywał na szereg okoliczności związanych ze swoją działalnością przestępczą, w sposób bardzo szczery opisał również okoliczności transakcji dokonywanych z oskarżonym W.. Wskazał dane dotyczące osoby oskarżonego, podał jego ksywę, opisał kiedy, gdzie, ile i za jaką cenę nabywał narkotyki od W.. Wyjaśnienia te konsekwentnie podtrzymywał, również w toku konfrontacji z W.(k.58). Faktem jest, że w czasie tej czynności początkowo zaprzeczył podawanym wcześniej okolicznościom, ale zaraz się z tego wycofał, uzasadniając swoje stanowisko i dlatego nie może to przesądzać o braku konsekwencji w jego wyjaśnieniach. Nie bez znaczenia jest również to, że w czasie okazania mu tablicy poglądowej rozpoznał osobę o imieniu (...), twierdząc, że u niej nabywał od lata 2005 roku do 18 lutego 2006 roku narkotyki.(k.17). Dysponował numerem telefonu W.. Konsekwentnie M. P.wskazywał na okres lata, lipiec – sierpień 2005 roku, kiedy to poznał się z W.. Nie miał on żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie pomawiać właśnie W., a to że w toku rozprawy odmówił odpowiedzi na pytania, nie może powodować, że złożone wyjaśnienia w tym zakresie są mało wiarygodne. To właśnie analiza treści kolejnych wyjaśnień oskarżonego W.dowodzi, że są one pokrętne i mało przekonujące. Początkowo twierdził, że P.poznał na początku 2006 roku, na imprezie u sąsiada D., później, że było to w okolicy S., a na rozprawie w końcowym etapie postępowania stwierdził, że nie przypomina sobie, by był z P.w mieszkaniu D.(k.718). Zauważyć też można i inne rozbieżności w jego wyjaśnieniach. Po zatrzymaniu twierdził, że P.chciał go poczęstować amfetaminą na imprezie u D.(k 54), zaś na rozprawie, że nie pamięta, by P.proponował mu użycie amfetaminy(k.718).Jeśli przy tym zważy się treść wyjaśnień W.złożonych przed prokuratorem po jego zatrzymaniu, to niewątpliwie są one pokrętne, mało wiarygodne z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego, a jednocześnie w sposób pośredni uwiarygadniają wersję przedstawioną przez P.. Nie bez znaczenia też są zeznania świadka D. D.. Ich treść wskazuje, że w wielu fragmentach zawierają sprzeczności, a opisywane przez niego okoliczności poznania się oskarżonych nie korespondują z żadnymi z wyjaśnień i wydają się mało przekonujące. Wprawdzie D.podobnie jak W.wskazał, że oskarżeni poznali się na przełomie roku 2005/2006, ale zupełnie inaczej przedstawił miejsce i okoliczności ich poznania się. Faktem jest, że w czasie zatrzymania nie znaleziono przy W.amfetaminy, ale nie oznacza to, że nie handlował tym środkiem psychotropowym, skoro sam twierdził, że P.wydzwaniał do niego, bo był zainteresowany amfetaminą. Z poczynionych prawidłowych ustaleń wynika, że choć w mniejszym zakresie, P.udzielał też z początkiem 2006 roku haszyszu, a taki właśnie w czasie zatrzymania posiadał W.. Choć nie ukrywał, że zażywał właśnie ten środek odurzający, to oczywistym jest, że zakwestionowana ilość nie służyła tego wieczoru tylko jego potrzebom.

Zgodzić się trzeba z obrońcą, że Sąd nie ustalił u kogo W. zaopatrywał się w amfetaminę, podobnie i w haszysz, ale skoro zaprzeczał, by dopuścił się zarzucanego mu czynu i nie poinformował organów ścigania o innych osobach zaangażowanych w dostarczanie narkotyków, to nie może to być podstawą zarzutu i nie może stanowić okoliczności podważającej poczynione ustalenia. Nie można zatem twierdzić, że nie ustalając tego, Sąd naruszył przepis art.366§1 kpk.

Powyższe dowodzi, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia oskarżonego M. P.co do udziału i roli W.w przestępczym procederze, a poczynione w oparciu o nie ustalenia faktyczne nie mogą nasuwać zastrzeżeń.

Słusznie również Sąd Okręgowy przyjął, że zachowanie oskarżonego W. polegało zarówno na wprowadzeniu narkotyków do obrotu, jak i udzielaniu ich w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że ustalenia Sądu nie pozwalają na jednoznaczną ocenę, jaka ilość narkotyków z tej przyjętej przez Sąd była przedmiotem przestępstwa z art.56 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a tym samym czy stanowiła ona znaczną ilość w rozumieniu art.56 ust.3 tejże ustawy. Z tych przyczyn mając na uwadze treść art.5§2 kpk Sąd Apelacyjny dokonał zmiany w opisie czynu przypisanego w punkcie 6 zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie

znamienia „znacznej ilości” i przyjęcie, że swoim zachowaniem oskarżony W. wyczerpał znamiona przestępstwa z art.56 ust.1 i art.59 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastos. art.11§2 kk i art.12 kk, zaś podstawę wymiaru kar stanowią przepisy art.59 ust.1 tejże ustawy i art.33§2 kk przy zastosowaniu art.11§3kk.

Odnosząc się do apelacji obrońcy M. P., powtórzyć należy, co wskazano wyżej, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się ani obrazy przepisów prawa procesowego, ani błędów w ustaleniach faktycznych szczegółowo wymienionych w skardze odwoławczej. Wyjaśnienia oskarżonego P., podobnie jak i zeznania świadków, w tym zeznania D. K., M. W., K. J., G. H. i A. N. poddane zostały bardzo szczegółowej i wnikliwej ocenie, czego wyrazem jest pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy analizę dowodów i powtarzanie jej w tym miejscu byłoby powieleniem wywodów Sądu I-szej instancji.

Jak wskazuje treść apelacji, obrońca kwestionował te ustalenia Sądu, które zostały przyjęte w oparciu o zeznania świadków, mimo że oskarżony zaprzeczał podanym przez nich okolicznościom. Sąd słusznie uznał, że oskarżony nie przyznając się do części czynów i kwestionując czasokres i rozmiar swojej działalności przestępczej zmierzał w ten sposób do pomniejszenia zakresu odpowiedzialności karnej. Trafnie w oparciu o analizę zeznań wszystkich świadków Sąd przyjął, że działalność przestępcza oskarżonego polegająca na udzielaniu narkotyków rozciągnięta była w czasie i trwała od stycznia 2004 roku do chwili zatrzymania tj. 7 marca 2007 roku. Wprawdzie w 2004 roku transakcje te odbywały się w mniejszym zakresie niż w roku następnym, ale nie oznacza to, że do nich nie dochodziło.

Zarówno w tym zakresie, jak i w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XII istotna była prawidłowa ocena zeznań K. J.. Nie jest tak jak sugeruje obrońca, że zeznania te należało uznać za niewiarygodne. Co prawda niektórzy świadkowie – koledzy J.– wskazali, że ma skłonności do koloryzowania bądź wyolbrzymiania pewnych faktów, ale nie potrafili podać takich okoliczności, które podważyłyby prawdomówność zeznań tego świadka w przedmiotowym postępowaniu. K. J. bardzo dokładnie opisał czasokres nabywania narkotyków od M. P., odniósł go do swojej ścieżki edukacyjnej, wskutek czego relacje te stały się przekonujące. Zarówno zeznając w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie, konsekwentnie wskazywał, że narkotyki u P. zaczął nabywać z początkiem 2004 roku, była zima, był w połowie trzeciej klasy Gimnazjum. Okres uczęszczania do Gimnazjum potwierdza z kolei pismo Szkoły (k.418). Wskazał też, że gdy poszedł do technikum zaczął mieć kłopoty z pieniędzmi, długi i jesienią 2004 roku przestał zaopatrywać się w narkotyki u P.. Należy wskazać, że choć oskarżony nie przyznał się do udzielania narkotyków J., to w swoich pierwszych wyjaśnieniach, wymienił go jako osobę, która zaopatrywała się u niego w amfetaminę (k.24). Okoliczność, że już w 2004 roku można było zaopatrzyć się w narkotyki u P. wynika też z bardzo stanowczych i rzeczowych w tym względzie zeznań świadka B. R.. Swoje twierdzenia w tym zakresie także poparł konkretnymi faktami, dzięki którym był pewien, że narkotyki zaczął nabywać w sierpniu 2004 roku, kiedy to czekał go w szkole egzamin komisyjny i szukał w ten sposób odstresowania.

Nie ma też racji obrońca twierdząc, że Sąd błędnie ustalił ilość udzielonego odpłatnie i nie- odpłatnie środka psychotropowego i odurzającego. Obliczenia Sądu mają oparcie częściowo w wyjaśnieniach oskarżonego, ale przede wszystkim w zeznaniach świadków. Zrozumiałym jest, że nie zawsze byli w stanie precyzyjnie obliczyć tej ilości, ale czynili to w przybliżeniu, uwzględniając czasokres i częstotliwość nabywania narkotyków. Nie sposób przyjąć, by obliczenia były niekorzystne dla oskarżonego. Przykładem może być ustalenie sądu odnośnie ilości narkotyku nabytego przez B. R., którą w oparciu o jego zeznania Sąd znacznie obniżył w stosunku do ilości wynikającej z zarzutu. Obrońca nie wskazał, w oparciu o co twierdzi, że Sąd dokonał błędnych wyliczeń. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd bardzo skrupulatnie obliczył w oparciu o wiarygodne relacje świadków łączną ilość i wartość udzielonych im narkotyków. Ustalenia te nie są dowolne, czy też oparte na domniemaniach i dlatego brak podstaw do ich kwestionowania.

Ocena zeznań świadków D. K., M. W., A. N., G. H.– kwestionowana przez skarżącego, podobnie jak i ocena zeznań pozostałych świadków została przeprowadzona przez Sąd w sposób poprawny i wszechstronny. Dała zatem podstawy do takich ustaleń faktycznych, jakie poczynił sąd przyjmując taką, a nie inną ilość nabytych przez tych świadków narkotyków. Podnieść należy, że świadkowie ci nie mieli żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego czy też zawyżać ilość nabytego narkotyku. Wszyscy znali się z oskarżonym, w większości byli

mieszkańcami tego samego osiedla, wiedzieli że u P. mogą zaopatrzyć się w amfetaminę, a później również w haszysz. Wszyscy opisali, gdzie i w jakich okolicznościach odbywały się transakcje, jak wyglądało rozliczenie. Twierdzenie zatem oskarżonego, że w przypadku M. W. nie wie o jaką płytę CD chodzi, jest mało przekonujące. Świadek W. od początku wskazywał, że za ostatnią porcję narkotyku, jaką nabył od oskarżonego P. w grudniu 2005 roku przekazał mu stację CD-ROM, która odpowiadała wartości trzydziestu złotych, czyli takiej kwocie, jaką wszyscy płacili za jeden gram amfetaminy. Jeśli zważy się czas, w którym nabywał amfetaminę to zupełnie realną wydaje się wskazana przez niego od początku postępowania łączna ilość amfetaminy, jaką nabył od P..

Nie ma również racji obrońca kwestionując ustalenia Sądu co do okoliczności nabywania narkotyków przez G. H.. Sąd dokładnie przeanalizował treść jej zeznań oraz wskazał na konsekwencję i brak powodów ku temu, by opisywała transakcje inaczej niż wyglądały w rzeczywistości. Już w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazała że nabywała amfetaminę odpłatnie płacąc trzydzieści złotych za jeden gram, a czasem zdarzało się, że oskarżony udzielał jej tego środka za darmo – po koleżeńsku. Tego rodzaju zeznania utwierdzają w tym, że są one szczere i wiarygodne.

Nie można zgodzić się z zarzutem obrońcy kwestionującym przyjętą przez Sąd wiedzę oskarżonego co do wieku A. S. (1), M. W. i K. P.. Okoliczność tą, stanowiącą przeciwieństwo znamię przestępstwa z artykułu 59 ustęp 2 ustawy z dnia 29.07.2005 o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd Okręgowy rozważył w sposób wszechstronny i wskazał, że nie może ona nasuwać zastrzeżeń. Powtarzanie tych argumentów byłoby zbędne. Twierdzenie obrońcy, że oskarżony o wieku tych osób dowiedział się dopiero w toku postępowania, wydaje się nieuprawnione. Wskazać przede wszystkim trzeba, że znamię małoletniości nabywcy narkotyku może być objęte zamiarem ewentualnym sprzedającego narkotyk. Nie jest zatem wymagana jednoznaczna i konkretna wiedza o tym, iż osoby, którym sprzedaje się narkotyk nie mają ukończone lat osiemnastu. Świadomość sprawcy co do tego faktu winna kształtować się na podstawie wszystkich okoliczności sprawy i wystarczy, że będzie on godził się na taką ewentualność (vide: wyrok SA w Katowicach z dnia 12.08.2004, sygn. II Aka 240/04 – LEX 150745). Zarówno wymienieni świadkowie, jak również K. J. i A. N. zamieszkiwali na tym samym osiedlu co oskarżony, bądź w bliskiej odległości. Zнали się wcześniej, widywali się, co niektórzy utrzymywali kontakty koleżeńskie. W przypadku świadków A. N. i K. P., oskarżony był bliskim kolegą ich starszych braci. Oskarżony miał więc z nimi kontakt i zdawał sobie sprawę, że są znacznie młodsi od swojego rodzeństwa, a tym samym i od niego. Świadek A. S. (1) wyraźnie wskazywał na to, że oskarżony był jego kolegą z tego samego osiedla, podobnie świadek K. J. mówił o tym, że się znali, kolegowali, a M. W., że znali się z oskarżonym od sześciu lat. Te okoliczności dowodzą, że oskarżony co najmniej musiał godzić się z tym, iż osoby te nie ukończyły lat osiemnastu w momencie, kiedy udzielał im narkotyków. Doświadczenie życiowe uczy, że nawet znajomość z widzenia, z ulicy, z przystanku, osób zamieszkujących w okolicy, zwłaszcza tych będących w wieku szkolnym, powoduje, że mają one dobre rozeznanie co do wieku tych osób. Nie bez znaczenia jest też to, że oskarżony był od nich znacznie starszy, bo przeciętnie 5-6 lat i choćby z racji tego zdawał sobie sprawę, że między nimi jest znaczna różnica wieku.

Za nietrafny należy uznać zarzut apelacji w części kwestionującej ustalenia Sądu co do czynu z artykułu 191§ 2 kk. Wbrew temu co podnosi obrońca, Sąd Okręgowy słusznie zeznania pokrzywdzonego K. J. uznał za wiarygodne i to nie tylko w zakresie czynu polegającego na udzielaniu narkotyków, ale również w zakresie używania wobec niego przemocy i gróźb celem zwrotu wiarygodności. Powtórzyć jeszcze raz trzeba, że te okoliczności na jakie wskazywał obrońca nie oznaczają, że świadek kłamał składając zeznania. Nakładały jedynie na Sąd obowiązek oceny tych zeznań ze szczególną ostrożnością, czemu Sąd Okręgowy sprostał. Nie pominął bowiem podnoszonych przez świadków zachowań i gróźb K. J. uzewnętrzniczonych poza salą rozpraw. Wbrew temu, co sugeruje obrońca, zeznania J. dotyczące popełnienia na jego szkodę czynu z artykułu 191§ 2 kk są rzeczowe i konsekwentne. Cytowane przez obrońcę fragmenty zeznań dotyczyły innego rodzaju rozliczeń, były wynikiem pomylenia pewnych zdarzeń i szybko przez świadka zostały wyjaśnione. Nie mogą zatem podważać wiarygodności zeznań K. J.. Fakt istnienia wiarygodności, a także okoliczności podnoszone przez J. związane z zachowaniem P., który dążył do odzyskania pieniędzy – pośrednio znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków K. W., M. W., R. B., a częściowo również nie zaprzecza im sam oskarżony (karta 372).

Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów i poczynione w oparciu o nią ustalenia dały zatem podstawę do przypisania oskarżonemu M. P. zarzucanych mu czynów. Słusznie Sąd przyjął i należy uzasadnić, że zachowania polegające na udzielaniu odpłatnie i nieodpłatnie, w tym osobom małoletnim, środków psychotropowych i

odurzających stanowią jeden czyn ciągły, wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 59 ust 2 i art. 59 ust. 1 i art. 58 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art.11 § 2 kk i art. 12 kk.

Czyn ciągły jako prawna jedność obejmuje łącznie wszystkie działania mające postać udzielania narkotyków. Ilość środków podlega zatem zsumowaniu i ocenie łącznej. Zgłoszony przez obrońcę alternatywny wniosek o przyjęcie wypadku mniejszej wagi w zakresie czynu odnoszącego się do osób małoletnich nie znajduje w tej sytuacji uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny zmienił jedynie opis czynu przypisanego w punkcie 2 w ten sposób, że sprecyzował jaką ilość narkotyków i za jaką wartość oskarżony udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bo to z kolei skutkowało zmianą wyroku w zakresie przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez M. P.z przestępstwa. Poczynione przez Sąd Okręgowy prawidłowe ustalenia faktyczne dowodzą, że oskarżony udzielił odpłatnie 103 gramy amfetaminy za kwotę 3060 złotych i płytę CD-ROM odpowiadającą kwocie 30 złotych, a nadto 11 gram haszyszu za kwotę 220 złotych. Łącznie zatem równowartość korzyści majątkowej ulegającej przepadkowi wynosi 3310 złotych. Sąd Okręgowy rozstrzygając w tym przedmiocie, błędnie uwzględnił dodatkowo 300 złotych tj. wartość odpowiadającą 10 gram amfetaminy, którą przecież oskarżony udzielił nieodpłatnie G. H.i M. N. (2). Sąd Apelacyjny przyjął również, że podstawę prawną nadzwyczajnego złagodzenia kary stanowi przepis art. 60 § 2 i § 6 pkt 1 kk, albowiem instytucja ta została zastosowana z uwagi na to, że nawet najniższa kara przewidziana za przypisane oskarżonemu przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Przepis art 60 § 2 kk jedynie przykładowo wskazuje kiedy może mieć zastosowanie, ale nie zawiera katalogu zamkniętego. Uznanie przez Sąd Okręgowy, iż to postawa sprawcy wpłynęła na nadzwyczajne złagodzenie kary, nie zasługuje zdaniem Sądu Apelacyjnego na akceptację.

Jeżeli idzie o kary jednostkowe, jak i kary łączne wymierzone obu oskarżonym nie mogą one uchodzić za nadmiernie surowe czy też za rażąco niewspółmierne. Sąd Okręgowy trafnie wskazał na wysoki stopień społecznej szkodliwości wynikający m.in. z charakteru czynów, ciągłości działania sprawców, czasokresu działalności przestępczej, ilości narkotyków będących przedmiotem przestępstwa. Opis przypisanych czynów wskazuje, że w przypadku obu oskarżonych nie były to zachowania jednostkowe, przypadkowe, ale stanowiły sposób na życie i niewykluczone, że gdyby nie doszło do ich zatrzymania, kontynuowałyby swoje działania. Przestępstwa z ustawy narkotykowej, nawet te o mniejszym zakresie działalności przestępczej muszą spotykać się ze szczególnym potępieniem, bo skutki tego rodzaju zachowań często są nieodwracalne. Orzekanie zatem wobec obu oskarżonych kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby sprzeczne z celami kary w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Te względy mają tu istotne znaczenie, zwłaszcza, że oskarżeni dopuszczali się czynów w najbliższym środowisku i kary muszą być przestrożą również dla innych. Sąd Apelacyjny nie stwierdził też, by orzeczone grzywny były wygórowane, mają swoje oparcie w powołanych przepisach, uwzględniają zarówno stopień społecznej szkodliwości czynów, jak też sytuację materialną i rodzinną oskarżonych. Na okoliczności te Sąd Okręgowy wskazał w pisemnym uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny zmienił zatem zaskarżony wyrok zgodnie z powyższymi wskazaniem, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Rozstrzygnięcie zostało oparte na przepisie art. 437 § 1 kpk.

Na podstawie art.636 §1 kpk i art. 2 i 3 w związku z art. 8 ust. z dnia 8 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonych wydatki postępowania odwoławczego i obciążył ich opłatą za drugą instancję w kwocie po 700 złotych.